

FUNDACJA GENERALNA ELŻBIETY ZAWACKI  
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
Toruń, ul. Powstańców 3, tel. 0048 56 65 22  
e-mail: fundacja@pwp.zawacka.pl  
IP 956 16 23 1971 FAX 870562736  
KRS 000041692  
NIP 5210501360 6000 0000 500



at:  
sz. and Kosior  
Dziarowski  
1-416 Warszawa  
Kamie Brzuski  
7-100 Jomin

Toruń  
AK - AK<sup>4</sup>  
++ Kosior Stanisław

M: 1508/2406 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Włodzisław Stanisław  
T. M.: 1508/2406 Pom  
Tommi AK „AK”

I/1. Relacja

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

k. 4 s. 1-4

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne

IV. Korespondencja

1) dot. S. Włodzisława

k. 1-5.1

V. Nazwiskowe karty informacyjne

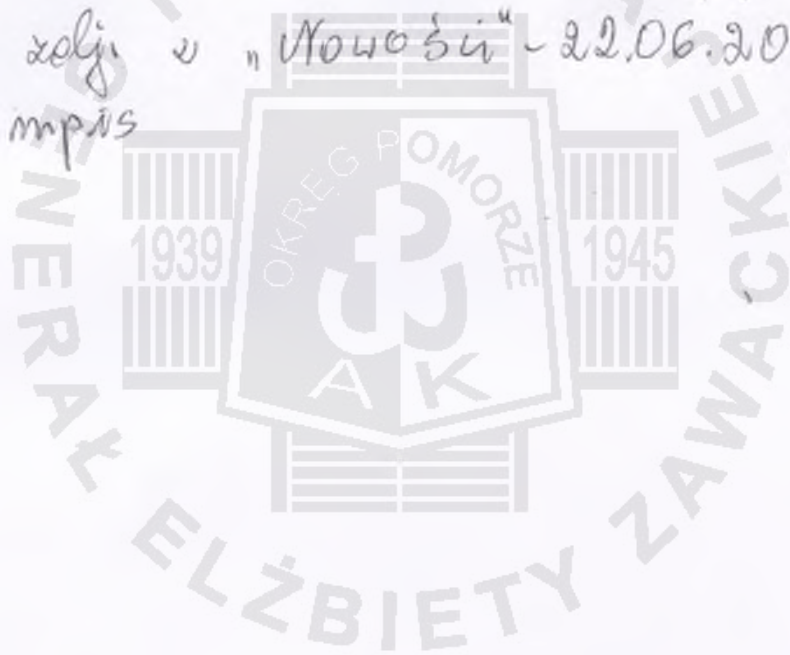
k. 16

VI. Fotografie

biał i kolorystyka

II. Materiały uzupełniające relacje -  
- Gosior Stanisław:

1. art. „Surowy wymiar kary dla członków AK”, Robotnik Pomorski, nr 166/1946 z 24.06, kiero onyż. k. 1 s1
2. Warta Dyzard, Jedem wścisł otomi, Nowości, 22.06.2001, kiero onyż. k. 2 s. 2-3
3. Inf. o zolji w „Nowości” - 22.06.2001, - poz. 2, mpis k. 1 s. 4



Niech żyje  
Rząd  
Robotniczy  
i Chłopski

—  
NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM

# ROBOTNIK

## POMORSKI

Dziennik nasz  
b r o n i  
interesów ludu  
pomorskiego

I N F O R M U J E  
S Z Y B K O  
W S Z Y S T K I C H  
O W S Z Y S T K I M

## Surowy wymiar kary na członków AK

Na sesji wyjazdowej w Toruniu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy toczył się przez 5 dni przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności proces przeciwko 17 członkom nielegalnej organizacji wojskowej, która nie ujawniła się i do października 1945 r. wydawała na terenie Torunia i okolicy tajną gazetę antyrządową.

Przewód sądowy wykazał w pełni winę oskarżonych.

Sąd skazał na karę 10 lat więzienia b. komendanta garnizonu AK na Toruń — Sylwana Stankiewicza oraz b. komendanta AK z Aleksandrowa Kujawskiego — Tadeusza Zalewskiego. Siedem lat więzienia otrzymał redaktor antyrządowej gazety „Głos Prawdy” — Mieczysław Bagiński. Na 6 lat więzienia zasądzono Zbigniewa Wojtczaka i Stanisława Kosiora, którzy drukowali i kolportowali nielegalną prasę, oraz Ignacego Joachimiaka — funkcjonariusza M. O. na 5 lat, zaś Zbigniewa Stankiewicza, byłego funkcjonariusza U. B. z Aleksandrowa Kujawskiego. Na 4 lata więzienia skazano Jana Strumpfa i Kazimierza Kozianowskiego — komendantów dzielnicowych AK, a na 3 lata Adama Wojtczaka, Ja-

na Daszkiewicza, Stefana Wardenńskiego i Ludwika Polniaszka. Stosunkowo łagodny wymiar kary zastosowano do jedynej oskarżonej — Zofii Billewicz, którą ze względu na młody wiek i stan zdrowia skazano na 2 lata więzienia. Sąd uniewinnił Piotra Jazwiewkiego i Józefa Gadomskiego. (r)

Szef Urzędu Bezpieczeństwa dał gwarancje, że ujawnieni zachowają wolność. Po kilku godzinach ojciec zdecydował się ujawnić nazwiska. A ja miałem być dowodem jego szczerości. Jako pierwszego ujawnił mnie

## Jeden uścisk dłoni

**Wyrok zapadł dokładnie 55 lat temu – 22 czerwca 1946. Sądono siedemnastu żołnierzy toruńskiego garnizonu Armii Krajowej. Dostali od 2 do 10 lat więzienia. W tym samym czasie Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy na sesji w Toruniu skazał jeszcze kilkanaście innych osób. Razem procesy z wiosny 1946 objęły 30 osób. Od nastoletnich uczniów, po ludzi w średnim wieku. Byli wśród nich nawet funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, którzy do tych służb trafili na polecenie swej organizacji.**

Siedzieli od jesieni 1945. Aresztowano ich szybko, bo UB dysponował listą członków konspiracji. „Ubeckie metody” – tak nazywa się czasami połączenie podstępów, oszustwa i złamania zasad. I tak właśnie doprowadzono do tamtych procesów.

### Kociół

– Do nas przyszedli 27 października. Zabrali całą rodzinę: tatusia, mamę, siostrę i mnie. Kobiety wypuścili po jakichś dwóch tygodniach. My z ojcem zostaliśmy na dłużej. Najpierw trzymali nas przy Wałach Sikorskiego, później w „okraglaku”. Po wyroku we Wronkach – wylicza **Zbigniew Wojtczak**. – Niewiele brakowało, a wpadlibyśmy kilka dni wcześniej. Zniknęła moja ciotka, a matka kolegi. Postanowiliśmy, że pójdziemy na Mickiewicza 36, do kapitana Sylwana Stankiewicza, może on coś wie. A tam już byli ubecy. Ktoś jednak zdążył krzyknąć z toalety, żebyśmy nie wchodzili, bo kociół.

Kapitan Sylwan Stankiewicz przejął komendę toruńskiego garnizonu AK jeszcze podczas okupacji. Już po wejściu do miasta Rosjan, wraz z innymi członkami organizacji zaangażował się w montowanie polskich władz miasta. Jeszcze przed wyjściem Niemców, do Stankiewicza dotarło zalecenie akowskiego dowództwa, by tworzyć władze cywilne w oparciu o konspiracyjne struktury państwa podziemnego. Chodziło o kontrolę i wpływ na działania lubelskich władz. Byli w milicji, UB, magistracie miasta.

– Byłem w milicji. Zdarzały się pomówienia, donosy, że ktoś był w AK, że gdzieś działał. Rosjanie zatrzymywali oskarżonych tak ludzi i zabierali na poligon. Tam ślad ginął. Staraliśmy się dowiedzieć, co się z nimi dzieje – mówi **Edmund Kulczyński**, jeden ze skazanych w 1946.

zagwarantował, że po ujawnieniu wszyscy zostaną wypuszczeni. Zdrada jest wtedy, kiedy zdradzający na czymś korzysta. A przecież Sylwan Stankiewicz siedział najdłużej z nas – podkreśla Wojtczak.

Podpisany przez Stankiewicza protokół obejmował 60 nazwisk. Aresztowano wszystkich. Pół roku później połowie z nich wytoczono procesy.

### Dwie winy

W procesie siedemnastu przewodniczącym sądu był kapitan Ryszard Wiercioch, asesorem por. Juliusz Surazski, ławnikiem por. Juliusz Halbert. Oskarżał por. Juliusz Kessler.

W uzasadnieniu wyroku wszędzie powtarza się formułka „brał udział w nielegalnej organizacji A.K, która ma na celu obalenie Demokratycznego ustroju Państwa Polskiego”.

– Oskarżony Wardeński Stefan w czerwcu 1945 spotkał się ze Stan-

Zasługi; osk. Adam Wojtczak (ojciec Zbigniewa): Srebrny Krzyż Zasługi, Medal 10-lecia Niepodległości; osk. Stefan Wardeński: Krzyż Walecznych, osk. Józef Gadomski: medal „dziesięciolecia”, Brązowy Krzyż Zasługi; osk. Ludwik Polniaszek: medal „Niepodległości”, medal za wojnę 1918/20, medal 20-lecia; osk. Tadeusz Zalewski: Krzyż Zasługi, medale „Niepodległości” i medal „Polska swemu Obrońcy”.

Wyrok milczy o tym, co skazani robili podczas okupacji. Na przykład o tym, że Edmund Kulczyński jeździł po okupowanej Europie, jako kierowca ciężarówki toruńskiego oddziału niemieckiej firmy spedycyjnej i zbierał dane wywiadowcze o obrońce przeciwlotniczej niemieckich miast, albo o tym, jak Stankiewiczowie brali udział w likwidacji „Białego Grota” – organizowanej przez Niemców prowokacji, które miała „wspać” członków podziemia.

Najwyższe wyroki to 10 lat. W więzieniu byli krócej – niektóre kary zmniejszono w rewizji, część kar podarowano dzięki amnestii z 1947 roku. Z aresztu na Wałach i „okraglaka” pamiętają jak „robili w balona” mało zorganizowanych strażników. Z Wronek pamiętają bicie, upokorzenia, zupę z brukwi na obiad i noce spędzone ra-



Przed procesem oskarżeni przetrzymywani byli w toruńskim „okraglaku”. Tam właśnie wiosną 1946 powstał niezwykle ciekawy dokument – jeden z aresztowanych, Stanisław Kosior, późniejszy student Wydziału Sztuk Pięknych UMK wykonał ołówkowy portret swych towarzyszy z celi. Siedzą od lewej: Adam Wojtczak, Mieczysław Bagiński, Henryk Lewandowski, Piotr Jaźwiecki, Kazimierz Kozianowski, Zbigniew Stankiewicz, Zbigniew Wojtczak. Wyżej: Zdzisław Rajpold, Stanisław Kosior, Czesław Wiśnicki i Tadeusz Zalewski.

## Słowo honoru

akowską konspirację zaangażowanych było kilkadziesiąt osób. Na pewno ponad 60 – bo tylko właśnie aresztowano jesienią 1945 roku, a wiadomo, że jednak nie wyłapano wszystkich.

- Ojca zatrzymano 25 października. Zawieziono go do Bydgoszczy. Tam już po pierwszych przesłuchaniach zorientował się, że UB jest już o krok od całkowitego zdekonspirowania naszych struktur. Zresztą kocioł w naszym mieszkaniu także potwierdzał, że na UB wiedzą bardzo dużo – mówi **Lech Stankiewicz**, syn Sylwana, który także działał w organizacji. – Wtedy funkcjonariusze UB zaproponowali, żeby ojciec ujawnił garnizon. Złożyli słowo honoru, że potraktowane to zostanie jako dobrowolne ujawnienie się. Szef Urzędu Bezpieczeństwa dał gwarancje, że wszyscy ujawnieni zachowają wolność. Po kilku godzinach ojciec zdecydował się. A ja miałem być dowodem jego szczerości. Jako pierwszego ujawnił mnie.

- Oczywiście, że pytaliśmy potem jak to się stało, że siedzimy. Kapitan Stankiewicz powiedział wtedy krótko: ja za was odpowiadałem i ja podjąłem taką decyzję. Tłumaczył to tak, że skoro UB wie o nas bardzo dużo i tylko kwestią czasu jest, kiedy nas zatrzyma, to lepiej pójść na dobrowolne ujawnienie. Choć termin amnestii minął kilka dni wcześniej, 15 października, UB

*kiewiczem i ten dowiedział się, że Wardeński jest byłym członkiem A.K. ponownie go do tej organizacji przewerbował przez uściśnięcie dłoni – głosi tekst wyroku.*

Druga wina to „Głos Prawdy”. Cztery numery tego pisma, w nakładzie 40-60 egzemplarzy ukazały się latem 1945 roku. Pisał w nich między innymi Lech Stankiewicz, redagował przedwojenny dziennikarz Mieczysław Bagiński, matryce odbijała Zofia Billewiczówna, powielacz obsługiwał Zbigniew Wojtczak, Zdzisław Rajpold, Stanisław Kosior.

## Co powielali?

- Treść „Głosu Prawdy” była antyrządowa i piętnująca w formie paszkwili przedstawicieli rządu oraz tendencyjnie przedstawiająca stosunki polsko-radzieckie i postępowanie wojsk radzieckich” – napisano w wyroku.

Większości udowodniono jednocześnie dwa przestępstwa – że działali w nielegalnej AK i brali udział w wydawaniu pisma.

## Brukiew

Kogo sądzono? Wyrok podaje dokładne personalia oskarżonych. Urodzony..., syn/córka..., zamieszkały..., stopień wojskowy..., odznaczenia... Sporo tego. Oskarżony Sylwan Stankiewicz: Krzyż Niepodległości z Mieczami, dwukrotnie Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż

mię w ramię z tymi więźniami, którzy nie doczekali rana. Później kara się skończyła, ale wyroki obowiązywały. Lechowi Stankiewiczowi przyszło pracować w „Rzucie” razem z ubekiem, który go aresztował, Edmund Kulczyński pamięta, że inwigilowano go jeszcze wiele miesięcy po wypuszczeniu z więzienia. Zbigniew Wojtczak poszedł na studia, ale nie mógł zostać asystentem, a kiedy dostał nakaz pracy w Zakładzie Wytwórczym Serów Topionych, nawet tam nie chcieli go przyjąć. Na UMK powrócił dopiero w 1956. Dziś jest emerytowanym profesorem chemii.

## Epilog

W roku 1990 z rewizją nadzwyczajną w sprawie toruńskich procesów wystąpił Minister Sprawiedliwości. Rok później Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy orzekł o nieważności wyroków sprzed lat. Wszyscy ówczesnie skazani kontynuowali idee realizowane przez Armię Krajową, idee mające na celu przede wszystkim odzyskanie pełnej suwerenności przez Polskę – napisano w uzasadnieniu wyroku. Za trzy miesiące, 27 września – w Dniu Polskiego Państwa Podziemnego odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca tamte wydarzenia. Obecne mają być władze różnego szczebla, tylko skazani z 1946 stawiają się już w bardzo małej grupce.

RYSZARD WARTA

CM  
TK

Nowości 12.06.2001

4

Jednym z cennych dokumentów otrzymanych od prof. Zbigniewa Wojtczaka, jest wykonany ołówkiem przez Stanisława Kosiora zbiorowy portret żołnierzy AK, w celi nr 16 toruńskiego Okrąglaka. To niezwykle dzieło powstało w 1946 r. gdy uwięzieni przez UB żołnierze AK czekali na proces.

Na obrazie tym stoją od lewej :

Zdzisław Rajpold ps. "Małowicz", łącznik i kolporter BiP AK Garnizonu Toruń.

Stanisław Kosior, żołnierz AK Garnizonu Toruń, współwydawca powojennej toruńskiej gazetki konspiracyjnej "Głos Prawdy".

Czesław Wiśnicki ps. "Łoś", "Kret", kmdt PAP w Gdańsku; żołnierz AK kontrwywiad.

Tadeusz Zalewski ps. "Jur", kmdt. Obwodu AK Nieszawa i Aleksandrów Kujawski, wywiad Insp. Włocławek.

Siedzą od lewej :

Adam Wojtczak, żołnierz AK Placówki Płoszowice w pow. Lublin, współwydawca "Głosu Prawdy"

Mieczysław Bagiński, nazwisko konspiracyjne "Grzmociński", Funkcjonariusz Wydziału Propagandy ODR "Zatoka" i BiP Kmdy Garnizonu Toruń, redaktor "Głosu Prawdy"

Henryk Lewandowski, żołnierz AK, wywiad AK Insp. Toruń.

Piotr Jaźwiecki ps. "Schmid" szef wywiadu AK Insp. Toruń.  
W 1945 r. prezydent Torunia.

Kazimierz Kozianowski ps. "Rufin" kmdt AK Dzielnicy Podgórz, wywiad kolejowy Insp. AK Toruń.

Zbigniew Stankiewicz ps. "Grom", wywiad AK Insp. Włocławek.

Zbigniew Wojtczak ps. "Mścisław", żołnierz AK Placówki Płoszowice w pow. Lublin, współwydawca "Głosu Prawdy".

Seb. J. Kosior Stanisław - Insp. Toruń;  
też dzień ikonografii

(Michał Gzybe)

IV/11. Korespondencja dot. Gosiora  
St.

1. Pismo St. Brauskiewicz do Fundacji  
z 10.11.2005-dot. likwidacji grobu  
St. Gosiora, psł ksero oryg. k. 15, 1





Toruń, dnia 10 listopada 2005 r.

Hanna Brzuszkiewicz  
artysta rzeźbiarz  
87-100 Toruń, ul. Ciasna

FUNDACJA  
Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Kobiet  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2

Uprzejmie wyjaśniam i wnoszę :

Ostatnio będąc na Centralnym Cmentarzu Komunalnym w Toruniu zauważyłam, że na grobie mojego kolegi artysty plastyka Stanisława Kosiora że jest umieszczona kartka z informacją że grób jego jest przeznaczony do likwidacji. – Nr. grobu VII D3 -3-2-2

Stanisław Kosior ur. się w dniu 6.01.1922 r. W czasie okupacji po 1939 r. był żołnierzem Armii Krajowej. Po 1945 r. za działalność w Armii Krajowej był szykanowany i represjonowany. W latach 70-tych był pracownikiem naukowo-technicznym w Zakładzie Grafiki na UMK. Znałam go z czasów studiów i z pracy na UMK. Wiem, że był samotnym, mieszkał z matką.

Mając na uwadze fakt, że nie ma kto ochronić jego grób przed likwidacją i mając na uwadze jego działalność patriotyczną uważam, że byłoby celowym, by Fundacja poczyniła starania by jego grób został wyłączony spod przepisów co do likwidacji grobów m.in. poprzez umieszczenie na grobie odpowiedniej informacji

*HB*  
/ Hanna Brzuszkiewicz, art. plastyk/

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: [chAK@um.torun.pl](mailto:chAK@um.torun.pl)  
REGON: 142736

10.11.2005.

Anne Wankiewicz

*Spr. załatwione  
pozytywnie  
[signature]*

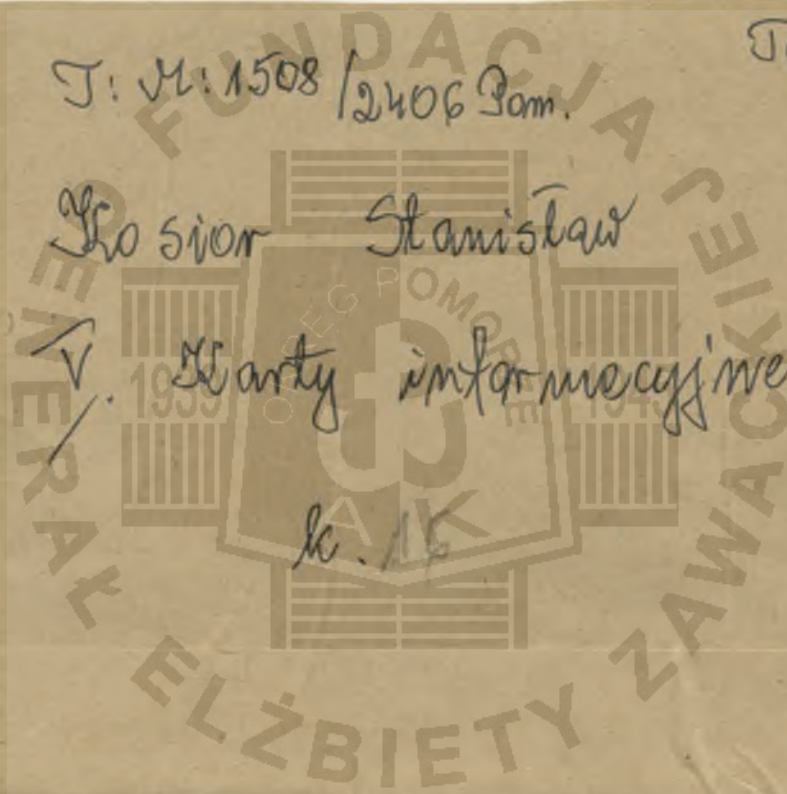
J: M: 1508 / 2406 Pom.

Tomini

Pro sion Stanisław

V. Marty informacyjne

k. 16



Rosier Stanisław

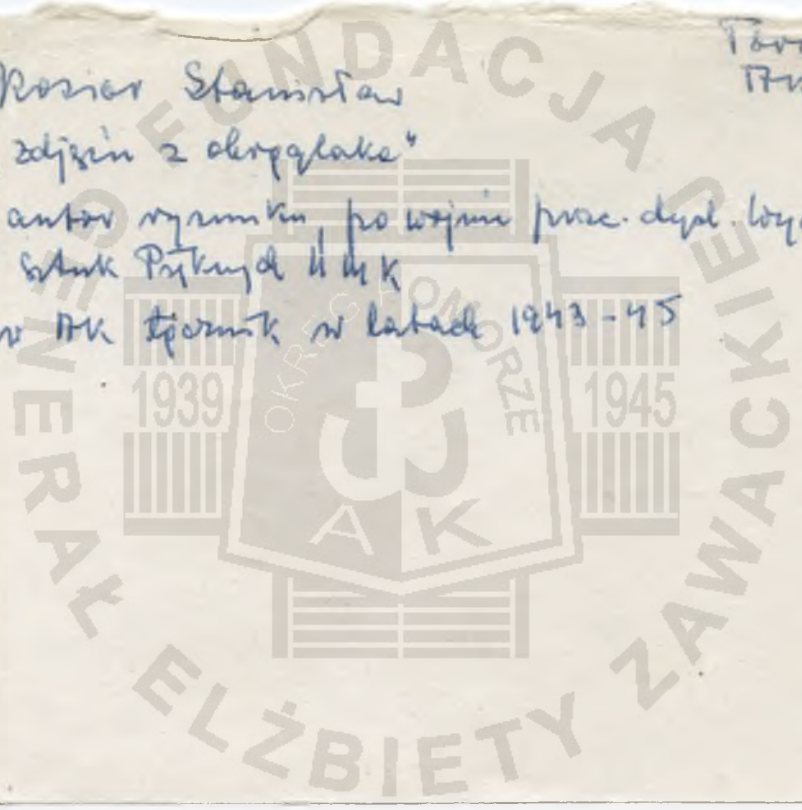
"zdjęcie z obywatela"

autor rysunków, po wojnie prac. dypl. wydziału  
Szkół Państw. II kl.

w PKI w latach 1943-45

Form  
PK

1



a/

Kosior Stanisław

Toruń  
Ak  
L

T.: Jasurcecki P. (list 2 25.06.92)

KP-92



KOSIOR STANISŁAW

Tom 3  
AK-AZ

Zwierzbowany i naprzysiężony do AK przez  
Cz. Bykowskię. Zorganizował swoją trojkę.

rel. Cz. Bykowskię - H-135

ZM/KP

a Rozier Stanisław

brat sędziei w grupie przygotowującej  
zawody na E. Stobliwskich

Toruń  
AK

narodził się z., z dziejmi wielu oporu... Roz. Tor. 15  
s. 64

18-94

KOSIOR - ciężkie AB  
Stanisław

Tarnobrzeg

5

Podobnie jak Bapinska - zasłużyć się w polu  
na Stanisławskiego

/ Rocznik TOR. 15, str. 64 /

Do KK ustąpił 43/44 r, zaproszony

w L Stanisławskiego, Funkcje wojaczkowe

na dyżurach przedmieściu

kontakt z kłosem z Włocławkiem

(AKW 120-B, sygn 68-S)

Torun  
AK 6

KOSIOR STANISŁAW

ur. w 1922 r. w Lublinie, Mieszkaniec Wydm.  
Inst. Pielęgn. UMK (grafika) w 1953 r.

Przebywał wraz z ok. 100 absolwentami <sup>verte</sup>  
w obozowisku, mieszkał tu podał rano  
nowy 11 absolwent (wielki miś swój) także w  
dramatyzmie (lub linorycie). Kopia portretu  
zjawiła się w Belwercie Pałacowej AK. →

Źródło: Strony Belw. Pałac. AK  
z Plurystygmatów 1945-1975,  
Torun, ZPAP, 1975 s. 70

A. Zak. 90



→ wystawiał swoje litografie (pt. Portret Henryka M.) na  
wystawie pn. "X lat grafiki i rysunku" Maj-czerwiec-  
lipiec 1955.

Zrobło (ca) 3) Kalendarz wystawy "X lat grafiki i rysunku"  
Maj-czerwiec-lipiec 1955. Forum, Muzeum. 1955  
s. 163

Tarui  
FK.  
7

Kosior S.

zypiad AK, Obserwacja  
Storikowskiego

zob. Zalewski T. "Sprawa  
Białego Grota" s. 5

Bibl. APFK

ak.99

+ Kosior Stanisław

8

Adres brata: Rystrawo Kosior  
ul. 416 - N-va ul. Dzianouska

zmarł 22.05.1980 Stanisław Kosior

Kosior St.

Torun 9

Litografie St. Kosiora

- zob. kartoteka f. Leske  
problemowa, Imp. Torun

- art. 10 let Wydziału  
Sztuki Przemysłu K & S

alg. VI 107

Toruń  
AK -po 1945

10

a  
Kościor Stanisław

Sądzony w procesie 17 -wyrok 6 lat  
więzienia , kolporter gazetki GŁOS PRAWDY

Zob. relacje z wyroku , ROBOTNIK POMORSKI  
24 VI 1946 i 20 VI 1946.

Om-2001

a

Głosion Stanisław

Tomii  
"AK"

11

Uzestniżył w wydawaniu "Głosu  
Prawdy" - zesopisno ukazywato się lotem  
1945 r. (4 numery) <sup>i nielegowano tego</sup> przez członków "AK"

zob: T:U-963/1676 Zbigniew Wojtzałc  
z. II (poza Pom)

482. VI '01

Prosim Stanisław

12

nr. 6.01.1922, WMR T 1953 X

Indeks artystów plastyków  
absolwentów i pedagogów wpisanych  
wzselmi plastycznych oraz członków  
ZPAF działających w k. 1939-1922,  
Komitet Lekcyjny Artystów Plastyków,  
Gdańsk - Kraków - Łódź - Poznań - Toruń,  
- Warszawa - Wrocław 1994

984 III 103

Kłosiński Stanisław Tomasz  
Stanisławowa Sylwian ps. "Hogitai" 13  
od 22.08.1944 p.o. kom. Garm. AK Tomi,  
a od listopada 1944, kmdt Garm. (p.o.)  
AK Tomi. W tym czasie pod ps.  
"Hogitai" org. wspólnie z ~~Czesławem~~  
Mieczysławem Baginiem ps. "Gromt"  
wyd. konspiracyjnej gazетки "Głos Prawdy",  
której współm. był m. in. S. Kłosiński.

zob. SBW P. 2, s. 156.

AK XI 12



Głosion Stanisław

Toruń  
AK 14

Od XI 1944 był współwłodzielcem  
zeszłej konspiracyjnej "Gras  
Prawdy"

zob. S.B.K.P., z. 4, s. 25

zł. XI '12

Kosior Stanisław

Tomek  
PK 15

J. Jazwiński utworzył zespół kontrwyw.,  
wyodrębniony w ramach sił now.  
Insp. A. R. Tomi. Doświadczenia tej grupy obserw.  
rozpracowywanej E. Stankowskiego i  
jego współprac. [PAP] zostali deszeli  
Stankowskiego ps. "Kobling" (referent komórek  
kontrw. Inspektor Tomi. Stam. do w/w grupy  
powołani m. im. Kosior Stanisław.

zob. S.D. 3 P, z P.P., s. 169

kl. x/12

Głosion Stanisław Tomai 15  
Współdrukarstwo "Głos Prawdy" DSZ  
w Toruniu przy ul. Rydygiera.  
Wyszło 5 numerów. Ostatni  
nr wydano 25 IX 1945.

Zob. Powojenne losy konspiracji  
pomorskiej... s. 42

8/8. XI '12

Kosior Stanisław

